

Sygn. akt III CZP 43/14

UCHWAŁA

Dnia 17 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Hubert Wrzeszcz

Protokolant Iwona Budzik

w sprawie z powództwa K. M.
przeciwko A. W. i Skarbowi Państwa - Sądowi Okręgowemu w O.
o ochronę dóbr osobistych,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym,
w dniu 17 lipca 2014 r.
zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Apelacyjny
postanowieniem z dnia 30 stycznia 2014 r.

"Czy niewskazanie przez powoda w pozwie miejsca zamieszkania
pozwanego, będącego osobą fizyczną - przy jednoczesnym
wskazaniu miejsca jego pracy, w sposób umożliwiający doręczanie
pism procesowych - stanowi brak formalny pozwu uzasadniający
zarządzenie zwrotu pozwu?"

podjął uchwałę:

**Niewskazanie przez powoda w pozwie miejsca i adresu
zamieszkania pozwanego będącego osobą fizyczną jest brakiem
formalnym pozwu uniemożliwiającym nadanie mu prawidłowego
biegu.**

UZASADNIENIE

Powód K. M. pozwał Skarb Państwa – Sąd Okręgowy w O. oraz A. W., pracownicę tego Sądu, m.in. o zapłatę kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z czynnościami sędziów i pracowników Sądu Okręgowego w O. Powód nie wskazał w pozwie adresu zamieszkania pozwanej A. W., w związku z czym Przewodniczący w Sądzie Okręgowym wezwał go o podanie tego adresu, w terminie siedmiu dni pod rygorem zwrotu pozwu.

Powód nie wykonał tego zarządzenia, Przewodniczący zatem zwrócił pozew na podstawie art. 130 § 2 k.p.c.

Rozpoznając zażalenie na to zarządzenie, Sąd Apelacyjny powziął poważne wątpliwości, które w formie zagadnienia prawnego przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia (art. 390 § 1 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wskazanie w pierwszym piśmie procesowym, a w szczególności w pozwie, miejsca zamieszkania stron umożliwia komunikację sądu ze stronami, a także stanowi względne, wspomagające kryterium ich identyfikacji i indywidualizacji (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2014 r., III CZP 137/13, „Biuletyn SN” 2014, nr 2, s. 11). W związku z tym już pod rządem art. 137 § 1 pkt 1 d. k.p.c. przyjmowano, że wskazany w tym przepisie obowiązek wskazania miejsca zamieszkania obejmuje nie tylko miejscowość, ale także konkretny adres. Pogląd ten został utrzymany pod rządem art. 126 § 2 k.p.c., choć zgodnie z art. 25 k.c. do określenia miejsca zamieszkania osoby fizycznej wystarczające jest wskazanie miejscowości, w której osoba ta przebywa z zamiarem stałego pobytu. Na gruncie prawa procesowego cywilnego sporne pozostało natomiast to, czy – obok oznaczenia miejscowości – konieczne jest podanie dokładnego adresu zamieszkania strony (pозwanego), czy też wystarczy wskazanie jakiegokolwiek innego adresu, pod którym można dokonywać doręczeń, np. miejsca pracy (art. 135 k.p.c.).

Przeważa pogląd, powszechnie przyjmowany w praktyce sądów, że niezbędnym jest podanie adresu zamieszkania, choć w piśmiennictwie ostrożnie zgłaszano także opinie, iż dopuszczalne jest wskazanie jakiegokolwiek innego miejsca przebywania pozwanego, byleby skuteczne było dokonywanie doręczeń. W konsekwencji przyjmuje się, że niepodanie w pozwie adresu zamieszkania pozwanego uniemożliwia nadanie mu prawidłowego biegu, stanowi podstawę zwrotu pozwu (art. 130 § 2 k.p.c.; por. też orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1962 r., 3 CZ 115/61, OSNCP 1963, nr 6, poz. 123 i z dnia 29 stycznia 1962 r., 2 CZ 126/62, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1963, nr 4, s. 254 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1979 r., II CZ 44/79, OSNCP 1979, nr 11, poz. 224).

Problem ten został częściowo rozwiązany w wyniku noweli wprowadzonej do art. 126 k.p.c. ustawą z dnia 10 maja 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2013 r., poz. 654), która weszła w życie w dniu 7 lipca 2013 r., a która uszła uwagi stron oraz Sądu Apelacyjnego, mimo że jej unormowania mają w niniejszej sprawie zastosowanie (art. 2 tej ustawy). Obecnie jest jasne, że pozew powinien zawierać, oprócz oznaczenia miejsca zamieszkania pozwanego, także jego adres. Wątpliwości jednak pozostały, *prima facie* bowiem nie można z samego tekstu art. 126 § 2 k.p.c. wywieść jednoznacznego wniosku, czy pod pojęciem „adres” należy rozumieć adres zamieszkania, czy jakkolwiek inny adres.

Przede wszystkim należy odwołać się do dyrektyw językowych i stwierdzić, że według wszystkich reprezentatywnych słowników języka polskiego, przez adres należy rozumieć miejsce zamieszkania osoby lub „znajdowania się” instytucji (przedsiębiorstwa, osoby prawnej etc.), przy czym związek frazeologiczny „adres osoby (strony, spółki etc.)” oznacza zawsze miejsce zamieszkania (siedziby) tej, a nie jakiegokolwiek innej osoby. Skoro zatem w art. 126 § 2 pkt 1 k.p.c. użyto formuły „adresy stron”, może to – w odniesieniu do osób fizycznych – oznaczać wyłącznie adresy zamieszkania stron, a nie adres ich zakładu pracy, zwłaszcza że pojęcie „adres zakładu pracy strony” nie istnieje; swój adres ma osoba fizyczna – i jest to adres zamieszkania – oraz swój adres ma zakład pracy i jest to z reguły,

w zależności od formy prawnej działania, miejsce jego siedziby. W tej sytuacji szukanie jakichś odniesień w art. 135 § 1 k.p.c., niezależnie od tego, że bardzo ostrożnie należy łączyć wymagania formalne pozwu z doręczeniami, jest nieuzasadnione, zwłaszcza że w tym przepisie jest mowa o „miejscu pracy” strony, a nie o adresie. Należy poza tym pamiętać, że w wypadku pierwszych pism w sprawie (w pozwie) chodzi o zapewnienie skuteczności pierwszego doręczenia, a nie doręczeń w ogólności.

Przedstawione wnioski, wypływające bezpośrednio z języka – jego semantyki i frazeologii – znajdują potwierdzenie w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 10 maja 2013 r., w którym wprowadzie niezbyt przejrzyste, ale jednoznacznie wyjaśniono, że wprowadzenie do art. 126 § 2 k.p.c. wyrazu „adresy” oznacza w odniesieniu do osób fizycznych ich adresy zamieszkania (Sejm VII kadencji, druk 988).

Należy odwołać się także do kontekstu systemowego i przypomnieć, że adres zamieszkania pozwanego, oprócz wspomnianej już, posiłkowej funkcji indywidualizującej (por. także np. art. 150 pkt 1, art. 609 § 3 i art. 673 k.p.c.), odgrywa w postępowaniu cywilnym istotną rolę. Miejsce zamieszkania pozwanego, a ściślej to, czy mieszka w Polsce czy na obszarze innego państwa, niejednokrotnie – a współcześnie coraz częściej – wpływa na rozwiązywanie problemów transgranicznych oraz decyduje o istnieniu jurysdykcji krajowej (art. 1103 k.p.c. oraz np. art. 4 ust. 1 w związku z art. 59 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, Dz. U. L 12 z 16 stycznia 2001 r., s. 1; polskie wydanie specjalne Dz. Urz. UE, rozdział 19, t. 4, s. 42, albo art. 6 ust. 1 w związku z art. 62 rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, wersja przekształcona, Dz. Urz. UE z 2012 r., L 351, s. 1, które będzie stosowane od dnia 10 stycznia 2015 r.). Adres zamieszkania pozwanego może także decydować o sposobie przesyłania i doręczania dokumentów sądowych, stosownie do rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1393/2007 z dnia

13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych („doręczanie dokumentów”) oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000 (Dz. Urz. UE z 2007 r., L 324, s. 79).

Nie można także zapominać, że miejsce zamieszkania pozwanego jest wielokrotnie łącznikiem wyznaczającym właściwość miejscową sądu (np. art. 27 § 1 lub art. 461 § 2 k.p.c.), w niektórych wypadkach wyłączną (art. 41, 42 lub 694² k.p.c.), co ma w rozważanym kontekście szczególne znaczenie (por. art. 202 k.p.c.).

Oprócz względów czysto jurydycznych istotną rolę odgrywają również aspekty psychospołeczne i antropologiczne, miejsce zamieszkania bowiem jest – zwłaszcza w polskiej tradycji i kulturze – jednym z podstawowych elementów tożsamości człowieka oraz ważnym regulatorem jego życia, zwłaszcza osobistego. Każdy człowiek przywiązuje do swego miejsca zamieszkania duże znaczenie, wokół niego organizuje swe życie, identyfikuje się z nim i tu załatwia swoje sprawy. Miejsce zamieszkania jest także, z zasady, miejscem odbierania korespondencji i oczekiwania na nią, zatem z perspektywy postępowania sądowego tylko powiązanie z tym miejscem gwarantuje pozwanemu rzetelny proces oraz uszanowanie jego prawa do sądu. Tych walorów oczywiście nie spełnia miejsce pracy, zwłaszcza że współcześnie jest to pojęcie bardzo niejednoznaczne, mające niejednokrotnie cechę mobilności albo łączące pierwiastki ponadgraniczne (por. np. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08, OSNP 2009, nr 13–14, poz. 166). Należy przy tym pamiętać, że pracodawcy różnie organizują obieg korespondencji, nierzadko w sposób wyłączający skuteczność i pewność doręczeń „prywatnych”. Znane są przypadki, w których pracodawca w ogóle odmawia przyjmowania poczty kierowanej do pracowników. Ponadto uznanie, że powód może ograniczyć się w pozwie tylko do wskazania miejsca pracy pozwanego, wypaczyłoby stosowanie art. 136, 138 i 139 k.p.c. W takim wypadku zbędny byłby także art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24 ze zm.).

Pozostaje jeszcze odpowiedź na pytanie o relacje między omawianym wymaganiem formalnym pozwu a prawem do sądu, w tym wypadku ocenianym

z perspektywy powoda. Oczywiście, w jakimś konkretnym, wyjątkowym wypadku wymaganie wskazania adresu zamieszkania pozwanego może ograniczyć jego prawo do sądu, nie jest to jednak uniwersalny punkt odniesienia do rozstrzygnięcia analizowanego zagadnienia. Prawo do sądu nie ma charakteru absolutnego w tym sensie, że wyłączone jest stawianie jakichkolwiek barier procesowych lub wymaganie spełnienia innych formalności prawnych; przeciwnie, ze swej natury związane jest ono z istnieniem pewnych, niekiedy relatywnie uciążliwych ograniczeń (por. np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 października 2006 r., SK 42/2004, OTK-A Zb. Urz. 2006, nr 9, poz. 125). Należy podkreślić, że wymaganie od powoda oznaczenia w pozwie adresu pozwanego nie koliduje także z art. 6 konwencji praw człowieka i obywatela. W decyzji z dnia 10 czerwca 2014 r., nr 60606/11, w sprawie R.A. przeciwko Polsce, Europejski Trybunał Praw Człowieka przyjął, że takie wymaganie nie narusza art. 6, zwłaszcza wtedy, gdy w porządku krajowym istnieje urzędowy system ustalania adresów, z którego powód może skorzystać, a skutkiem zaniechania wskazania adresu jest decyzja sądu niestojąca na przeszkodzie ponownemu wniesieniu pozwu.

Zgodnie z art. 44g i nast. ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (jedn. tekst: Dz. U. z 2006 r. Nr 139, poz. 993 ze zm.), dane osobowe ze zbiorów meldunkowych, zbioru PESEL oraz ewidencji wydanych i unieważnionych dowodów osobistych są dla obywateli dostępne, pod kontrolą sądów administracyjnych, po wykazaniu interesu prawnego. Z kolei skutkiem nieoznaczenia w pozwie adresu pozwanego – mimo wezwania i upływu terminu – jest zwrot pozwu, który nie udaremnia ponownego wniesienia pozwu wolnego od braków. Nie należy także pomijać przewidzianej w art. 143 k.p.c. możliwości ustanowienia kuratora dla pozwanego, którego miejsce pobytu nie jest znane.

W konsekwencji należy uznać, że niewskazanie przez powoda w pozwie miejsca i adresu zamieszkania pozwanego będącego osobą fizyczną jest brakiem formalnym uniemożliwiającym nadanie mu prawidłowego biegu, ze skutkami określonymi w art. 130 § 2 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.

